

## JANINA WOCH

ur. 1925; Abramów



Miejsce i czas wydarzeń	Wólka Kątna, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Projekt Etnografia Lubelszczyzny, Wólka Kątna, demonologia, zmora, duszenie przez zmorę

### Zmora dusiła męża

*Oj, mój mąż mówił, że go dusiła zmora nawet, dusiła go, bo spał. Tu nie było, na tamtym podwórku starym to na przędsze to mówi. Aż ten dach tak się nachylał do, nad krowy. I trzy razy tak się unosiło i z nimi. I mówi, słyszał jak szła, to co, był rozebrany, pasek ten co spodnie opasywał to - „A psik” na, że to kot idzie do niego. „A psik” - tym paskiem się oganiał. A to wie pan, nic tylko jak go przygniotło, to aż się ten strop ugiął i do góry, i znów. No i cóż? Później uciekła jakoś. Jak tam wezwał tam modlitwę jakoś tam: „Pod Twoją obronę”, albo coś - to też nie bardzo dobre. Ale to własny mój mąż opowiadał, że jak był chłopakiem jeszcze. Tak. [...] Nie widział po twarzy tylko mocno go przydusiła. [...] On słyszał jak po drabinie szła. I słyszał, i „A psik”, myślał, że to kot tak hyc, hyc leciutko i paskiem tym się oganiał. „A psik, a psik”, rzucał tym paskiem na nio i wraz go przygniotła, przy, przytłopiła go, mówi, i tak, i tak go dusiła. Tak. To to, to już doświadczone było, to kilka razy mi opowiadał to, kilka.*

Data i miejsce nagrania	2011-05-11, Wólka Kątna
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Rafał Czekaj
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"